

ANTONI KURACZ

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Plut. Antoni Kuracz [?], 50 lat, narodowości polskiej, żonaty.

2. Data i okoliczności zaaresztowania:

Wywieziony 10 lutego 1940 r. jako osadnik wojskowy.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Do archangielskiej *obłasti*, solwyczegodski rejon, nikolski *lespromchoz* [?], posiołek [nieczytelne].

4. Opis obozu, więzienia:

Mieszkania ciasne, po prostu cele więzienne, gdzie nie zawsze były dwa metry sześciennie przestrzeni na osobę. Z kąpeli można było korzystać dwa razy tygodniowo [nieczytelne] bani parowej. Teren pagórkowaty, możliwie zdrowy, osiem miesięcy zimy.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Przeważnie osadnicy wojskowi, jedna [nieczytelne] kolonistów, w tym kilka rodzin ukraińskich. Stosunki [nieczytelne] i koleżeńskie wszystkich zesłanych były na ogół możliwe.

6. Życie w obozie, więzieniu:

Życie w posiołku było wypełnione pracą od świtu do zmroku. Rano pobudka o 5.00, do 7.00 śniadanie i oporządkanie, o 7.00 wyjście do pracy odległej o dwa do trzech kilometrów. Powrót o 18.00–19.00. Normy wynagradzania: dwa i pół rubla od metra drzewa opałowego, trzy i pół za jeden metr sześcienny drzewa materiałowego, norma zaś wykonanych metrów sześciennych jako stawka dzienna wynosiła trzy metry w materiale, cztery metry w opale, jednakże w porze zimowej owa norma nie była możliwa do osiągnięcia z powodu olbrzymich śniegów i złego lasu.

Życie kulturalne nie mogło być prowadzone. Po pierwsze, nie było czasu, po drugie, że było zabronione. Jedyne zebrania, jakie były dozwolone i urządzali, to propaganda komunistyczna,

a wszystkie zebrania – czy to w sprawie pracy, czy innych sowieckich uroczystości – kończyły się zawsze obelgami rzucanymi na nas i Polskę. Nigdy nie zapomnieli żadnej obelgi, aby nas dręczyć moralnie, a brutalność i chamstwo w tym kierunku są w Rosji chyba bezkonkurencyjne i nikt w świecie nie może i nie jest zdolny ich prześcignąć. Co do wyżywienia, to wprowadzili swego rodzaju terror [nieczytelne]. Na przykład jeden człowiek mógł dostać w *stołowni* tylko dwie zupy i dwie kasze, choćby rodzina składała się sześciu czy więcej osób,

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Stosunek NKWD do zesłanych był jak zwykle brutalny.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Pomoc lekarska była, jednak chory – o ile nie miał 40 stopni gorączki – nie był w ogóle uznawany za chorego bez pewnego rodzaju morału, jakie oni umieli prawić.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Łączności z krajem nie miałem żadnej, ponieważ krewni mieszkali pod okupacją niemiecką.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zwolniony zostałem 6 października 1941 r. i natychmiast wyjechałem stamtąd na południe. [Nieczytelne] z początkiem kwietnia [nieczytelne] 4 maja [1942 r.] wstąpiłem do armii.